

**Sygn. akt II AKa 135/14**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Andrzej Kaczmarek (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Lech Lewicki SA Beata Siewielec
Protokolant	st. prot. sądowy Artur Trubalski

przy udziale Zbigniewa Nowosada prokuratora Prokuratury Okręgowej w Zamościu del. do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014 r.

sprawy K. K. (1)

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i in.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 20 marca 2014 r., sygn. akt IV K 426/13

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania również od dnia 20 marca 2014 r. do dnia 8 lipca 2014 r.;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. D. - Kancelaria Adwokacka w L. - kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i określa, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

K. K. (1) oskarżony został o to, że:

I. w dniu 8 września 2013 r. w K., woj. (...), usiłował dokonać napadu rabunkowego na osobie J. K. w ten sposób, iż trzymając demonstracyjnie w ręce nóż kuchenny i grożąc zabójstwem w wypadku odmowy wydania pieniędzy zażądał od matki J. K. wydania pieniędzy w kwocie 2 złotych, a następnie, gdy pokrzywdzona odmówiła wydania pieniędzy przewrócił ją na podłogę, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję J. C., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.,

II. w czasie i miejscu jak w pkt I usiłował dokonać napadu rabunkowego na osobie J. C. w ten sposób, iż trzymając demonstracyjnie w ręce nóż kuchenny zażądał od dziadka J. C. wydania pieniędzy na piwo, a następnie, gdy pokrzywdzony odmówił spełnienia żądania, zagroził mu zabójstwem, po czym wielokrotnie uderzył go pięściami po głowie, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, z uwagi na interwencję J. K., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.,

III. w okresie od dnia 1 stycznia 2012 r. do stycznia 2013 r. daty bliżej nieustalonej oraz w okresie od 15 maja 2013 r. do dnia 8 września 2013 r. w K., woj. (...), znęcał się psychicznie i fizycznie nad matką J. K. w ten sposób, iż będąc pod wpływem alkoholu bez powodu wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał matkę słowami wulgarnymi, zmuszał do opuszczenia mieszkania, nie wpuszczał do pokoju, uniemożliwiał wychodzenie z domu, bił pięściami po całym ciele, popychał, szarpał, ciągnął za włosy, uderzał o ścianę, używając demonstracyjnie noża kuchennego groził zabójstwem i pobiciem, niszczył urządzenia wyposażenia domowego, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k..

Sąd Okręgowy w Lublinie, wyrokiem z dnia 20 marca 2014 r., oskarżonego K. K. (2) uznał za winnego tego, że:

I. w dniu 8 września 2013 r. w K., woj. (...), grożąc matce J. K. zabójstwem zażądał od niej wydania pieniędzy na piwo, a następnie uderzył ją w ramię, przewracając na podłogę, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję J. C., tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wymierzył karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, oraz tego, że

II. w czasie i miejscu jak w pkt I, posługując się nożem w ten sposób, że trzymał go w ręce kierując jego ostrze w stronę dziadka J. C. i grożąc mu zabójstwem zażądał od niego wydania pieniędzy na piwo, a następnie wielokrotnie uderzał go pięściami po głowie, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję J. K., tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

a także czynu opisanego w pkt III aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i za to na mocy art. 207 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 6 listopada 2013 r. do dnia 20 marca 2014 r.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. Z. D. kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy) tytułem obrony oskarżonego wykonanej z urzędu.

Zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, zaś wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok, w części dotyczącej orzeczenia o karze, zaskarżony został apelacją obrońcy oskarżonego.

Skarżący zarzucając rażąco niewspółmierność, wyrażającą się w wymierzeniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności młodocianemu, który nie był dotychczas karany, a zdaniem obrony, ze względu na jego zaburzenia osobowości orzeczenie kary o charakterze izolacyjnym przekraczało stopień winy oskarżonego, a nadto nie mogło odegrać właściwej roli wychowawczej, domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z zastosowaniem nadzwyczajnego jej złagodzenia i warunkowego zawieszenia jej wykonania z ustaleniem stosownego okresu próby i oddaniem oskarżonego pod dozór kuratora.

### **Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył co następuje:**

Wniesiony środek odwoławczy okazał się bezzasadny i to w stopniu oczywistym, zarówno co do podniesionego zarzutu, jak i przytoczonej, na jego poparcie argumentacji.

Kontestując wyrok sądu pierwszej instancji skarżący obrońca oskarżonego K. K. (2) uważa, że, ze względu na zaburzenia osobowości oskarżonego, wymierzenie mu kary izolacyjnej przekracza stopień winy i jednocześnie nie spełnia właściwej roli wychowawczej wobec młodocianego sprawcy czynów będących przedmiotem osądu w niniejszej sprawie. Dalej apelujący obrońca powiada, że Sąd Okręgowy w Lublinie, wymierzając oskarżonemu karę, jakkolwiek kierował się dyrektywami regulującymi kształtowanie kary młodocianemu sprawcy przestępstwa, to przecenił okoliczności obciążające, nie doceniając okoliczności łagodzących, tj. przyznania się oskarżonego do popełnienia zarzuconych mu czynów, młodego wieku, uprzedniej niekaralności, przeproszenia pokrzywdzonych czy wyrażonej skruchy. Twierdzi też autor apelacji, że jedynie skuteczna resocjalizacja oskarżonego to wymierzenie oskarżonemu kary z wykorzystaniem instytucji nadzwyczajnego złagodzenia oraz warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, a to dlatego, że pozytywną postawę sprawcy można, w aspekcie celowości kary, osiągnąć przez poddanie go próbie i zastosowanie środków mogących wdrożyć oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym i to w każdym z aspektów afirmowanych we wniesionym środku odwoławczym.

Przede wszystkim, odnosząc się do sygnalizowanych w apelacji zaburzeń osobowości oskarżonego, zwrócić należy uwagę na fakt, że oskarżony poddany został badaniu sądowo-psychiatrycznemu, a w wydanej opinii, która nie jest kwestionowana, biegli stwierdzili, że oskarżony dobrze rozumie nawet złożone normy, reguły i zasady społeczne, ale nie stosuje się do nich. Stwierdzone zaś u opiniowanego cechy osobowości nieprawidłowej, przejawiające się trudnościami w adekwatnym funkcjonowaniu społecznym, w nieprzestrzeganiu i lekceważeniu norm społecznych, trudnościach w utrzymywaniu satysfakcjonujących związków i relacji międzyludzkich, niskiej refleksyjności czy wytrwałości, a w końcu skłonności do reagowania agresją występują zwłaszcza, kiedy oskarżony pozostaje pod działaniem rozhamowująco działającego alkoholu, którego skutki działania na jego organizm znał i mógł przewidzieć.

Przecenia więc autor apelacji te okoliczności, zwłaszcza w świetle niekwestionowanych skłonności oskarżonego do nadużywania alkoholu czy niepodejmowania pracy.

Również i pozostałe okoliczności podnoszone w apelacji były przecież przedmiotem rozważań sądu pierwszej instancji podczas zastanawiania się nad wymiarem oskarżonemu kary, co znajduje prawnofaktyczne uargumentowanie w uzasadnieniu tej części zaskarżonego wyroku.

Traci autor wniesionego środka odwoławczego z pola widzenia to, że przedmiotem osądu w niniejszej sprawie nie było jedno zdarzenie w dotychczas nienagannym, z uwagi na uprzednią niekaralność, życiu oskarżonego, lecz były to dwa rozboje, w jednym przypadku zbrodnia, oraz występki z art. 207 § 1 k.k. Mimo to, sąd pierwszej instancji, kierując się dyrektywami wymiaru kary, również wobec młodocianego, wymierzył oskarżonemu za przestępstwa rozboju kary odpowiadające minimum ustawowego zagrożenia, zaś za występki z art. 207 § 1 k.k. – karę nieznacznie

tylko odbiegającą od tego minimum. Mogąc zaś wymierzyć karę łączną od 3 lat do 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności - wymierzył ją w rozmiarze 3 lat i 6 miesięcy.

Faktem jest, że, wbrew żądaniu obrońcy, sąd meriti nie zastosował instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kar jednostkowych za poszczególne przestępstwa, ani nie wymierzył kary łącznej umożliwiającej warunkowe zawieszenie jej wykonania. Nie oznacza to jednak, że doszło do wymierzenia wobec oskarżonego rażąco niewspółmiernych kar jednostkowych oraz kary łącznej, w wyniku niedoceny podnoszonych przez obrońcę, ale dostrzeżonych przez sąd meriti, okoliczności łagodzących.

Prawdą jest, że w art. 54 § 1 k.k. określono jasno i precyzyjnie zasady wymiaru kary dla nieletniego lub młodocianego sprawcy. Rzecz jednak w tym, że treść normatywna tego przepisu nie zawiera kategorycznego nakazu wymierzenia młodocianemu sprawcy przestępstwa kar łagodnych, wyłącznie z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wszelako pobłażanie takim sprawcom przestępstw częstokroć powoduje odwrotny, od zamierzonego skutek, a swoiste poczucie bezkarności, zwłaszcza przy popełnieniu kilku przestępstw charakteryzujących się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, czy wysokim stopniem winy, ugruntowuje przekonanie o niekonieczności przestrzegania norm prawnych czy zasad współżycia społecznego.

Nie dostrzega autor apelacji, że z akt sprawy wyłania się obraz sprawcy stosującego przemoc wobec najbliższych, a celem działania oskarżonego było zawsze uzyskanie pieniędzy na alkohol, chociaż jako młody, zdrowy człowiek mógł podjąć jakąkolwiek pracę. W takiej sytuacji wymierzenie kary wolnościowej, jak życzy tego sobie skarżący, potęgowałyby jedynie demoralizację oskarżonego i stało w oczywistej sprzeczności do określonych w art. 54 § 1 k.k. zasad wymiaru kary młodocianym sprawcom przestępstw.

Nie znajdując więc podstaw do uwzględnienia wniesionego środka odwoławczego, i wobec braku podstaw do orzekania poza granicami apelacji, Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego znajduje swoje uargumentowanie w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze oraz w art. 624 § 1 k.p.k.

Na podstawie art. 115 § 3 k.p.k.,  
z uwagi na urlop wypoczynkowy członka składu orzekającego sędziego SA Beaty Siewielec, uzasadnienie podpisał  
sędzia SA Andrzej Kaczmarek.